

Prof. zw. dr hab. Jadwiga Czerwińska
Uniwersytet Łódzki

RECENZJA PRACY DOKTORSKIEJ
MGR DARII WĘSIERSKIEJ
„MODELE ŻYCIA SZCZĘŚLIWEGO W ARCHAICZNEJ
I KLASYCZNEJ POEZJI GRECKIEJ”

Przedmiotem dysertacji mgr Darii Węsierskiej jest ustalenie modeli życia szczęśliwego w oparciu o materiał, jaki przynosi na ten temat grecka poezja epoki archaicznej i klasycznej. W pracy zostało uwzględnione szerokie spektrum materiału źródłowego, obejmujące różnorodne gatunki literackie: eposy, hymny, liryka i dramat, przy czym analizy zostały wzbogacone o odniesienia do prozy historycznej oraz pism filozoficznych. Przyjęcie tak rozległego pola badawczego stanowiło dla Autorki pracy nie lada wyzwanie, świadcząc równocześnie o jej godnej podziwu znajomości literatury greckiej wskazanych okresów.

Przedstawione w dysertacji koncepcje wymagały drobiazgowych badań zarówno korpusu tekstów, jak i odniesień do ich interpretacji zawartych w literaturze sekundarnej. O erudycji Doktorantki i jej orientacji w literaturze przedmiotu świadczy imponująca ilość wykorzystanych opracowań, wśród których nie zabrakło także najnowszych publikacji. Sprawnie się nimi posługuje, poddając wnikliwej analizie prezentowane w pracy zagadnienia.

Przedstawiony w pracy materiał został podawany w logicznym układzie zagadnień, a prowadzone rozważania tworzą spójny wywód, wyraźnie zmierzający do ustalenia i omówienia istotnych kwestii, które ściśle wiążą się z tematem rozprawy. Jest to tym bardziej godne podkreślenia, ponieważ przy tak bogatym materiale źródłowym, wykorzystanym w pracy, łatwo byłoby popaść w

zbędne dygresje, wprowadzające chaos do całości rozważań. Tymczasem układ pracy świadczy o rzetelnym przemyśleniu i ułożeniu całości materiału.

W uwagach wstępnych Doktorantka wyraźnie nakreśliła cel swojej pracy oraz jej strukturę, uzasadniając dokonany podział na część teoretyczną oraz analityczną.

W pierwszej z nich Doktorantka słusznie koncentruje się najpierw na istocie felicytologii, powołując się na uznane w tej dziedzinie autorytety. Rozważa powstałe na ten temat koncepcje i definicje szczęścia, akcentując przy tym szczególnie poglądy starożytnych myślicieli, co – z uwagi na dalsze rozważania – można uznać za szczególnie celne i uzasadnione.

Po tych wstępnych rozważaniach mgr Daria Węsierska przystępuje do analizy wybranych, najczęściej występujących w literaturze greckiej terminów, które określają szczęście. Są to: μάκαρ, ὄλβιος, εὐδαίμων, εὐτυχής, a oprócz tego także pojęcia rzadziej pojawiające w analizowanej literaturze. Na pochwałę zasługuje przyjęta przez Doktorantkę metoda badania zakresu semantycznego terminów określających szczęście. Przyjmuje bowiem te same kryteria przy rozpatrywaniu badanych pojęć. Podaje ich 1) etymologię, 2) dokładnych spis miejsc, w których te terminy występują u poszczególnych autorów, 3) znaczenie, jakie przyjmują w powiązaniu z podawanym materiałem egzemplifikacyjnym w tekstach źródłowych, 4) różnice i podobieństwa semantyczne w zależności od przytaczanego kontekstu literackiego oraz 5) formy pochodzące od analizowanych terminów.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że dokonywany przez Doktorantkę wybór materiału egzemplifikacyjnego ma na celu wskazanie możliwie szerokiego i reprezentatywnego spektrum semantycznego omawianych pojęć. Przytaczając teksty z literatury antycznej oraz ich polskie przekłady, mgr Daria Węsierska zwraca też uwagę na sposoby oddawania w języku polskim analizowanych terminów oraz trudności, z jakimi borykają się tłumacze przy znajdowaniu ich ekwiwalencji językowej.

W drugiej, analitycznej części rozprawy zostały zaprezentowane modele życia szczęśliwego w podziale: szczęśliwy władca, szczęśliwy mężczyzna,

szczęśliwa kobieta, szczęśliwe dziecko i szczęśliwy niewolnik. Przy rozpatrywaniu każdej z tych kategorii na podstawie cytowanej literatury Doktorantka przytacza terminy, jakie stosują antyczni autorzy na określenie szczęścia wyłonionych grup osób. Dokonuje szczegółowych analiz pojęć związanych ze szczęściem, jakie się przy tej okazji pojawiają, oraz aspektów stanu szczęśliwości właściwych danym rodzajom postaci w kontekście przypadającym ich ról społecznych i zajmowanej hierarchii. Podczas prowadzenia dyskursu Doktorantka bardzo słusznie dostrzega semantyczne uwarunkowanie badanych terminów od kontekstu historycznego, w którym powstawały poszczególne dzieła literackie. Wskazuje zatem *de facto* na ewolucyjny charakter znaczeń analizowanych pojęć.

Warto także dodać, że przykładowa literatura źródłowa, na którą powołuje się Autorka, obejmuje utwory dobierane przekrojowo pod względem czasowym, co pozwala na uwzględnienie pełnego spektrum znaczeniowego terminologii określającej szczęście. Ważne jest również, że prowadzone badania zostają wzbogacone o bardzo szeroką literaturę sekundarną, która pozwala dostrzec wszelkie niuanse interpretacyjne poszczególnych dzieł literackich przytaczanych jako materiał egzemplifikacyjny.

Nie mniej istotne jest także to, że kolejne rozdziały drugiej części pracy kończą się sprawnie sformułowanymi wnioskami, co świadczy zarówno o umiejętności analizy, ale też zdolności syntetycznego ujmowania podejmowanej przez Doktorantkę problematyki.

Do obowiązku recenzenta należy także odnotowanie pewnych niedoskonałości, których weryfikacja może się okazać istotna przy ewentualnym wydaniu całości pracy lub jej części w formie artykułów.

1. O ile większość rozdziałów części analitycznej nie budzi zastrzeżeń, o tyle pewne wątpliwości pojawiają się przy lekturze rozdziału zatytułowanego „Szczęśliwy mężczyzna”. Oczywiście rozumiem trudności, które wynikają z próby uporządkowania materiału i znalezienia odpowiednich kryteriów w tej części pracy, a – co warto dodać – przyjęty podział został właściwie dokonany w przypadku władcy, kobiety, dziecka i niewolnika. Tymczasem we wskazanym

rozdziale, oprócz zagadnień dotyczących wyłącznie mężczyzny zostały poruszone kwestie mające szersze znaczenie, ponieważ dotyczą nie tylko mężczyzny, ale po prostu człowieka. Odnosi się to do szczęścia w kontekście kultów misteryjnych oraz zmienności życia ludzkiego, co należy rozpatrywać bez podziałów na płeć, a w przypadku antytetyczności ludzkich losów również na wiek i status postaci. Dotyczy to zamieszczonych na stronie 104-105 wierszy z *Bachantek* Eurypidesa (w. 71-82), które mówią o możliwości osiągnięcia szczęścia dzięki misteriom. Natomiast w odniesieniu do ulotności ludzkiego losu zostały zacytowane na stronie 111 wiersze z *Antygony* Sofoklesa (w. 1156-1158), a na stronie 112 z *Hekabe* Eurypidesa (w. 375-378). W przypadku *Antygony* Sofokles pisze zarówno o Hajmonie, jak i Antygonie, zaś Eurypides w *Hekabe*, wkładając cytowane słowa w usta Polykseny, odnosi je bezpośrednio do niej, a dopiero w szerszej perspektywie do ludzi w ogóle. Może zatem lepiej by było wyraźnie zaznaczyć, że choć przytoczone refleksje odnoszą się ogólnie do możliwości osiągnięcia przez ludzi szczęścia, w tym oczywiście również mężczyzny.

2. Na stronie 86, powołując się na 457 wiersz *Heleny* Eurypidesa, Doktorantka stwierdza, że w tym miejscu tragedii Menelaos był „przekonany o śmierci żony”. Tymczasem w wersie tym mówi jedynie o swoich „losach niegdyś szczęśliwych”. Z treści tragedii jasno zaś wynika, że Menelaos nie ma wątpliwości co do tego, że Helena żyje. Sam stwierdza bowiem, że odzyskał ją pod Troją, a przed przyjściem do pałacu władcy Egiptu pozostawił ją w grocie na wybrzeżu pod ochroną swoich żołnierzy (w. 485-486). A zatem o dawnym szczęściu mówi nie w kontekście śmierci żony. Zamierzony przez Eurypidesa efekt komiczny polega w tej sztuce między innymi na tym, że Menelaos w pewnym momencie konstatuje, że musi być mężem aż dwu kobiet, skoro jedną pozostawił w grocie, a drugą spotkał przy grobie Proteusa w Egipcie. Chodzi tu oczywiście o Zjawę Heleny, która przebywała w Troi, oraz o prawdziwą Helenę, która czas wojny trojańskiej spędziła w Egipcie.

3. Na stronie 161 Doktorantka pisze, cytując: „Przyczynę afektywnego zaślepienia Medei według J. Czerwińskiej stanowiło jej maniackalne pragnienie ujarznienia Erosa...”. Przytoczone zdanie jest niefortunną próbą odwołaniem się do mojej

opinii. Przypisana mi myśl, z którą trudno by mi było się identyfikować, jest w istocie – jak sędzę – mylnie wyciągniętym wnioskiem z jakichś moich rozważań. W każdym razie żadna z publikacji, na które powołuje się Autorka, nie upoważnia do takiego stwierdzenia. W przywołanym artykule dotyczącym agonu psychologicznego Medei analizuję dramaturgiczną funkcję agonu, za pośrednictwem którego Eurypides mógł ukazać skonfliktowanie racjonalnego elementu ludzkiej duszy z elementem emocjonalnym. Natomiast w drugiej publikacji, w której piszę o współczesnych modyfikacjach mitów, Medea została jedynie wzmiankowana jako funkcjonujący w kulturze paradygmat „inności” czy „obcości”, pojawiający się zwłaszcza w rozważaniach socjologicznych. Wpływ na takie brzmienie zacytowanego zdania Doktorantki miała zapewne niezręczność językowa, a nie świadome przeinaczenie cudzej myśli. Jestem o tym przekonana, do czego skłania mnie zresztą rzetelna znajomość literatury przedmiotu, jaką wykazuje się mgr D. Węsierska w całej pracy.

4. Na stronie 110 Doktorantka pisze o „starej myśli Prodikos γνῶθι σεαυτόν”. Oczywiście Prodikos powrócił w swoich rozważaniach filozoficznych do tej myśli, i o tym pisze też Wilhelm Nestle, na którego się powołuje, ale jest ona znacznie starsza, tradycyjnie przypisywana siedmiu mędrcom, a zwłaszcza Talesowi, o czym świadczą *Die Fragmente der Vorsokratiker* Diesla-Kranza. Myślę jednak, że niefortunne sformułowanie Doktorantki jest tylko jej skrótem myślowym.

5. Na stronie 158 mgr Daria Węsierska stwierdza, że Medea była „wnuczką Apollina”. Tymczasem w cytowanej tragedii Eurypidesa *Medea* i w ogóle w tradycji greckiej była ona wnuczką Heliosa (*Medea* w. 406, w. 954-955, w. 1321).

6. Na stronie 176-177 zostały zacytowane słowa z *Medei* Eurypidesa, które w swoim komentarzu Autorka przypisuje protagonistce sztuki, podczas gdy należą one do pieśni Chóru kobiet.

7. Na stronie 187 po przytoczeniu dwóch cytatów z tragedii Sofoklesa, *Król Edyp* i *Antygona*, Doktorantka przez pomyłkę stwierdza, cytując: „W obu fragmentach Eurypidesa...”.

8. W pracy, która w całości została napisana ładnym, potoczystym językiem polskim, raz tylko wkradło się niestylistyczne wyrażenie: „Pragnienie Anchizesa o doświadczeniu pełnej szczęśliwości” (s. 128). Wynika ono zapewne jedynie z przeoczenia Autorki, która zawsze formułowała swoje myśli w sposób bardzo czytelny, zdyscyplinowany i oczywiście stylistyczny.

9. Proponuję, żeby na stronie 146 w sformułowaniu: „szereg bogiń patronujących pomyślności greckich πόλις” zmienić liczbę pojedynczą „πόλις” na formę liczby mnogiej πολεῖς, ponieważ Autorka pisze o wielu miastach-państwach greckich.

10. Należy także skorygować zwroty: „ku duchowemu καθάρσις, jakie dokona się...” (s. 163) na „ku duchowej καθάρσις, jaka dokona się...” oraz „finałowego καθάρσις” (s. 191) na „finałowej καθάρσις”, ponieważ καθάρσις, o czym z pewnością Doktorantka doskonale wie, jest formą femininum.

11. I na koniec kilka kosmetycznych weryfikacji:

- przejęzyczenie: s. 140: „tragediopisarz” zamiast oczywiście „komediopisarz”, co wynika z całego wywodu Doktorantki;

- pomyłka w akcencie: μακάρ zamiast prawidłowego μάκαρ (s. 37 i 38), choć w pozostałym tekście nie ma przeoczeń akcentowych;

- w pracy wystąpiły bardzo nieliczne, bo tylko trzy literówki na stronach 91, 96 i 104;

- proponuję zamianę kolokwialnego wyrażenia „pazerność” (s. 57 i 136) na „chciwość”;

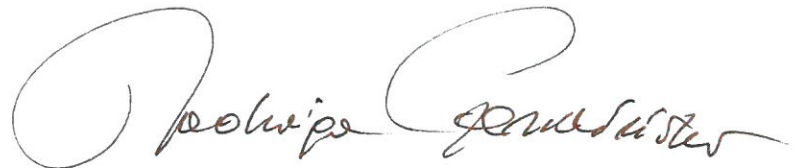
- niefortunne określenie „poczucie gorszości” (s. 85).

Poczynione przeze mnie uwagi mają – co pragnę podkreślić – jedynie charakter niewielkich sprostowań, które nie wpływają na merytoryczną ocenę całej, **niezwykle wartościowej pracy i przeprowadzonych w niej badań, które oceniam bardzo wysoko**. Doktorantka zajęła się bowiem kwestiami, które wymagały sprawnie przeprowadzonych badań lingwistycznych, *stricte* literackich oraz filozoficznych, a połączenie to było niezwykle trudnym zadaniem, z czym poradziła sobie bardzo dobrze. Świadczy to o **wysokim poziomie jej warsztatu naukowego i ogromnej wiedzy**. W rezultacie mgr Daria Węsierska stworzyła

opracowanie, które może posłużyć jako cenny materiał dla badaczy zajmujących się zarówno kwestiami lingwistycznymi, jak i literackimi czy też ogólnie kulturowymi.

O dyscyplinie naukowej świadczy sposób argumentacji Doktorantki, przeprowadzony w oparciu wyczerpujący materiał egzemplifikacyjny. **Praca jest dojrzała i sprawnie poprowadzona pod względem metodologicznym.**

Reasumując: przedstawiona do recenzji rozprawa całkowicie spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim i dlatego wnioskuję o dopuszczenie mgr Darii Węsierskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Prof. zw. dr hab. Jadwiga Czerwińska

Łódź, 13 maja 2019 r.